



Stanisław Kieroński

- urodzony 18 stycznia 1947 roku w Łodzi. Absolwent filologii polskiej UMCS w Lublinie. Nauczyciel, księgarz, animator kultury, działacz związkowy, spółdzielczy i polityczny. W latach studenckich członek teatru „Dren 59”, dziennikarz Radia Akademickiego, przewodniczący Koła Naukowego Polonistów i Koła Naukowego Aksjologicznego. Instruktor teatralny, zrealizował wiele spektakli z udziałem dzieci, młodzieży i studentów. Jeden z organizatorów Marca '68 w Lublinie.

Pełnił wiele funkcji, m.in.: wiceprzewodniczącego Okręgowej Komisji Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy, Radia i Telewizji, wiceprzewodniczącego ZG Stowarzyszenia Animatorów Kultury w Polsce, członka Rady Krajowej i wiceprzewodniczącego Rady Wojewódzkiej SLD, członka Rady Nadzorczej Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz Rady Programowej TVP Lublin. Pracował m.in. w PP Dom Książki, Zespole Szkół Ekonomicznych im. Augusta i Juliusza Vetterów oraz jako nauczyciel akademicki UMCS w Lublinie. Był współtwórcą i pierwszym dyrektorem Młodzieżowego Domu Kultury im. Vetterów, dyrektorem Wojewódzkiego Domu Kultury i Państwowego Zaocznego Studium Oświaty i Kultury Dorosłych w Lublinie. Prowadził własną działalność gospodarczą. Posiada odznaczenia państwowe, wiele wyróżnień i odznak honorowych. Zasłużony Działacz Kultury, laureat nagród Ministra Kultury i Sztuki oraz Ministra Oświaty i Wychowania. Wyróżniony Medalem Prezydenta Miasta Lublin. W 2020 r. uhonorowany Medalem Mickiewicz-Puszkina.

Obecnie pełni funkcję wiceprzewodniczącego Rady Miasta Lublin, przewodniczącego Rady Miejskiej SLD

w Lublinie i przewodniczącego Rady Programowej LSM.

Jest autorem artykułów publicystycznych dotyczących edukacji, wychowania i upowszechniania kultury, publikowanych m.in. w „Lubelskim Roczniku Pedagogicznym”, „Kurierze Lubelskim”, „Inspiracjach”, „Kwartalniku WDK” oraz dwumiesięczniku „Lublin. Kultura i społeczeństwo”, a także zbiorów wierszy „Włóczę się po życiu” (maj 2016 r.), „Zbieram słowa” (maj 2017 r.), „Zamyślenia” (maj 2018 r.) oraz „Między piętrami wyobraźni” (2019 r.), które ukazały się w Wydawnictwie POLIHYMNIA. Wiersze jego autorstwa zostały również zamieszczone w publikacji zbiorowej „Spacer z Minerwą po słowach...” wydanej przez Towarzystwo Przyjaciół Nałęczowa w 2018 r. Jest współredaktorem - obok Zbigniewa Włodzimierza Fronczka i Stanisława Rogali - książki „Marzec '68 w Lublinie”, Wydawnictwo POLIHYMNIA, Lublin 2019 r. W czerwcu 2020 r. autor został zaproszony do udziału w międzynarodowym festiwalu poezji *Poezijos tiltai (Mosty poetyckie)* w Wilnie, w którym uczestniczyło 110 poetów z 23 krajów ze wszystkich kontynentów, co zaowocowało popularyzacją jego poezji.



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Spotkanie autorskie i promocja książki Stanisława Kierońskiego *Rozplątuje węzły*

Janina Szcześniak
Tęskniąc za Arkadią...

(luty 2020 r.)



Tom poetycki Stanisława Kierońskiego *Rozplątuje węzły* jest piątym zbiorem wierszy tego autora. Utwory poety skłaniają do rozważań nad ludzkim etosem, problematyką wartościowania oraz etycznymi uwarunkowaniami relacji pomiędzy dziełem a odbiorcą.

Na analizę najnowszego tomu wierszy wpływa geneza tych liryków, których wiele powstało w okresie pandemii mało dotąd rozpoznanego na świecie koronawirusa SARS-CoV-2 wywołującego chorobę COVID-19. Cały świat żyje epidemią, która rozpoczęła się w Chinach prawdopodobnie pod koniec 2019 roku, zaatakowała wiele regionów świata, przynosząc „krwawe żniwa”. Dotychczas na świecie zmarło w pandemii ponad 350 tysięcy ludzi, natomiast zakażonych zostało ponad 6 milionów i liczby te stale rosną. Pandemia nie ominęła również Polski, zarażając dotąd ponad 23 tysiące osób i zabijając ponad 1100.

Człowiek, który przeżywa koszmar ataku niewidzialnego wroga, coraz bardziej uświadamia sobie rangę wartości w jego życiu oraz w egzystencji całych społeczeństw. W tych refleksjach pomaga mu bardzo literatura, zwłaszcza poezja, ukazując złożoność i relatywizm problematyki aksjologicznej w procesach dziejowych. Opisy lęków, cierpienia i zagrożeń towarzyszących człowiekowi w czasie epidemii mają wprost magiczną siłę, jednocześnie przyciągając i odpychając artystów i twórców, wywołując u nich stany emocjonalnej ambiwalencji. O tych skomplikowanych emocjach pisze niezwykle sugestywnie w swoich wierszach Stanisław Kieroński.

Ważnym nurtem tematycznym tomu *Rozplątuje węzły* są utwory ukazujące dramat życia ludzi w nowej i nieznanej dotąd sytuacji zagrożenia. W wierszu *dzwony biją* poeta przedstawia, jak demony współczesności, posiłkujące się najnowocześniejszymi osiągnięciami cywilizacyjnymi, mogą wykorzystać je przeciwko ludzkości:

*dzwony biją
rytmicznie na trwogę
obnaża się krucha
potęga kwitnącej
cywilizacji
przerwany wyścig do
więcej
głośniej
spadł grom płaczu
rozdrapany glob
nowe szlaki też
ktoś przekroczył granicę
poznania
nie zamknął zaworu
bezpieczeństwa
bestia wyrwała się
z czeluści
apokalipsa*

Nawiązania do apokalipsy są w tym utworze nie tylko transpozycją rzeczywistości obiektywnej (tu pandemii), lecz jej metatekstem, ukazującym uwarunkowania filozoficzne autora na temat relatywizmu harmonii świata i „potęgi” człowieka. Problem ten dookreślają również inne utwory, na przykład *złe, ziemia się trzęsie, jarzmo strachu, wchodzą demony, w niepewności, rekonstruując wstrząsającą historię przymusowej izolacji i samotności ludzi zamkniętych w swoich domach, lękających się o przyszłość. Poeta w swoich wierszach nie tylko ujawnia krytyczne położenie ludzi żyjących w cieniu choroby, ale również stara się przełamywać wynikające z niej chaos i zło. Pragnie przywrócić porządku światu oraz reaktywacji wartości. Wskazuje na nowe odkrywanie więzi rodzinnych „uwięzionych chwilowo” ludzi, zamkniętych w domach w przymusowej kwarantannie. Odkrywa, że:*

*przymusowi eremici
uczmy się inaczej
alfabetu uczuć
znajdujemy zapomniane
koperty miłości
otwieramy ramiona
odkrywamy głębię
serca
[...]
słyszmy siebie nawzajem
światłość w ciemności
świeci*

/uwięzieni chwilowo/

W wierszu *obnażyła się słabość* autor odkrywa wciąż na nowo człowieka, a w nim Boga, ukazując odzyskiwanie utraconego człowieczeństwa w czasach Apokalipsy:

[...]
bronimy się
wraca domowy
stół
świętytnia słowa
[...]
życie nie kończy się
wielką podróż przed
nami
drogami nowego
wyboru

Poeta chce uwierzyć, że ten nowy świat po pandemii okaże się lepszy, nie tylko w rodzinnych relacjach, ale również społecznych. Rewelacją tej poezji wydaje się zbliżenie spojrzenia autora i czytelnika, który przez pryzmat sugestywnie ukazanej kroniki zdarzeń, lęków, zagrożeń i pesymizmu, dominujących w nowej sytuacji egzystencjalnej człowieka, doświadcza tej samej eskalacji cierpienia. Poeta pamięta, że świat może również przerażać, budzić grozę swoją potęgą i nieprzewidywalnością zdarzeń. Ważne jest jednak optymistyczne przesłanie zbioru *Rozplątuję węzły* dotyczące fascynacji wielowymiarowością i różnorodnością świata, który intryguje tajemnicą i zachwyca pięknem natury.

Enklawą obecności *sacrum* w tomie poezji Stanisława Kierońskiego jest natura, która pełni funkcję swoistego przewodnika ku transcendencji, godzącej człowieka z jego niezawinionym nieszczęściem. Obrazy wiosennej natury, zarówno rozkwitających kwiatów, drzew i krzewów, jak i jesiennych pejzaży, budzą nadzieję na odrodzenie życia i potwierdzają cud niegasnącej nadziei i witalności człowieka. Kontakt z naturą pozwala pocie zapominieć o zagrożeniach, jakie niesie tajemnicza choroba. Kontemplacja przyrody, jej piękna jest dla podmiotu lirycznego formą przeżycia inicjalnego, którego istotą pozostaje rozpoznanie swojej sytuacji egzystencjalnej, spowodowanej przez pandemię. Te motywy skojarzeniowe inicjują refleksję, że świat jest piękny, ale zarazem okrutny, zaskakuje człowieka, pokazując mu prymat przyrody nad ludzkimi możliwościami (np. w wierszach: *bielą się drzewa, budzą się kwiaty, wiatr rozpędził, bażant przechadza się, życie ludzkie*). Warto dodać, że w niektórych utworach motywy pejzażowe, najczęściej miejskie, ogrodowe można odczytać zgodnie z Heglowskim założeniem estetyki w funkcji „metafory świata” oraz „sceny”, na której występuje człowiek poszukujący utraconej tożsamości i właśnie w ogrodzie dokonuje iluminacji, odkrywając sens istnienia. W estetyce Hegla najważniejszą rzeczą w pejzażu jest człowiek:

*stońce położyło się
na trawie*

*odpoczywa
oczy spacerują
między drzewami
krzewami
kolorami kwiatów
ptaki lotem śpiewu
otwierają bezkres
ogród
oaza dla myśli
strudzonych
źródło wyjścia
cel powrotu*
/stońce położyło się/

W liryce Stanisława Kierońskiego świat natury ma przede wszystkim charakter sensualistyczny. Wśród magii kolorów poeta konstruuje barwny świat epatujący światłocieniem. Obok flory pojawiają się w tej poezji zwierzęta i ptaki (np. wiewiórka, zając, kundel czy bażant, szpak i skowronek). To rzeczywistość dynamiczna, zmieniająca się, uwarunkowana przez rytm metamorfoz pór roku. W ten fenomenalny świat wdziera się jednak niepokój, zakłócając harmonię i ludzki ład. Oczarowanie autora wizualną i sensualną stroną natury wiąże się z refleksją filozoficzną z kręgu egzystencjalizmu. W tych wierszach pojawia się smutek egzystencji, ale jest on przełamany przez zachwyty poety nad światem i radość w procesie tworzenia.

Warstwę liryczną utworów wzbogacają również konfrontacje intelektualne z motywami sztuki (np. muzyki Chopina, literatury Owidiusza, Kochanowskiego, Norwida i twórczości angielskiego barda Williama Blake’a oraz reminiscencje mitologiczne). Tom *Rozplątuję węzły* przykuwa uwagę odbiorcy także oryginalnymi środkami ekspresji artystycznej. Dominują wśród nich liczne epitety, pojawiają się także interesujące metafory, synekdochy i metonimie, np.: *oczy spacerują, wspinam się łzami, cukierek szczęścia*. Teksty Stanisława Kierońskiego odznaczają się szlachetną zwięzłością stylu, grą słów i znaczeń, asocjacji, wreszcie autoironii.

Wiersze lubelskiego poety czyta się z wyjątkową przyjemnością, ponieważ on pisze je – to się po prostu czuje – z potrzeby serca, refleksji i bardzo osobistych przeżyć. Puentą życiowego credo autora wydaje się wiersz *włóczę się po życiu* zamieszczony w najnowszym tomie, który składa się z cytatów tytułów jego wcześniejszych zbiorów:

*włóczę się po życiu
zbieram słowa
zamysłam się między
piętami wyobraźni
rozplątuję węzły.*

**Literaturoznawca,
prof. dr hab. Janina Szcześniak**



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Spotkanie autorskie i promocja książki Stanisława Kierońskiego *Rozplątuję węzły*



OTWARTE OKNO

otwarte okno
oddycha ze mną
świeżym kwietniowym
porannym powietrzem
słoneczne niebo
prostuje zgarbione
uśmiechy
opromienia twarz
zasmuconą gorączką
razami chorych
dni
nocy
w obłężeniu
światło wypełnia
moją przestrzeń
maleje napięcie
osładza tęsknotę
do miarowego
pulsu
niedługo wyruszymy
gromadnie na
wycieczkę

Spotkanie autorskie odbędzie się
w sali widowiskowej Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29
O programie i terminie poinformujemy wkrótce